

stać i iść

Wniebowstąpienie Pańskie, r. A. 2014

Dz 1, 1-11; Ef 1, 17-23; Mt 28, 16-20

Jesteśmy nawiedzeni. Jaka jest twoja reakcja na takie określenie: *je-steś nawiedzony?* Co najmniej zachnięcie się, że jeszcze nie jest ze mną tak źle. A jesteśmy nawiedzeni. Wczorajsze święto Nawiedzenia NMP mówi o wizycie Maryi u swej krewnej Elżbiety. O nawiedzeniu. A prorocstwo Zachariasza, jej męża: *Niech będzie uwielbiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i wyzwolił go (...)* (Łk 1, 68)?

Jesteśmy nawiedzeni przez Boga i to wydarzenie *Boga z nami* trwa (kairos) mimo, że Jezus Chrystus – historycznie patrząc – tylko jakiś czas (chronos) przebywał na ziemi. Dzisiaj wspominamy Jego chwalebne Wniebowstąpienie.

Spróbujmy znowu, najprościej jak się da, odczytać dzisiejsze Słowo. Wybrałem dwa: **stoicie** w zdaniu *Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpa-trujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba* oraz **idźcie** w nakazie Chrystusa: *Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykaza-łem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.* Ileż znaczeń, jakaż historia obu słów, ileż tłumaczeń, a jednocześnie jak pla-stycznie opisują oba zdania także i naszą postawę we wierze.

Bo czyż nie jest tak, że potrzebujemy takiego jak tamci uczniowie po-pchnięcia anioła, żeby ruszyć się z naszych wspomnień pięknych chwil spędzonych z Panem Jezusem... Byłem ministrantem, byłem mianką, prze-szedłem formację oazową, przyjąłem Komunię św., Bierzmowanie, byłem szafarzem, nawet... byłem księdzem. I co z tego? Byłem. I stoję.

Gr. *hestēkate* – *stoicie*, od *histēmi* – *stać*. 153 wystąpień w NT, 68

form i znaczeń. *Dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo?* – trzeba by i dzisiaj zawołać za aniołem. *Idźcie i głoscie Ewangelię. Także dzisiaj.* Dostłowna treść tego zdania brzmi: *Kontynuujcie drogę, którą szliście (gr. poreuthentes) i czyńcie uczniów.* Ten ostatni nakaz Chrystusa nabiera znaczenie, kiedy zrozumiemy Jego słowa o bramie, o drodze, o pójściu za Nim i naśladowaniu Go, o tym wszystkim, co przeżyliśmy z Jezusem Chrystusem w przeszłości. Kontynuujcie drogę!

Może niewiele trzeba. *Histémi – stać*, to nie tylko trwać w bezruchu (np. jak postawiony na targowisku stragan), ale to również zachować bezpieczeństwo i zdrowie, być przygotowanym, nie zawahać się. Z pewnością te przymioty były cechami tych, którzy *wpatrywali się w niebo*. I poszli, kontynuując drogę, na którą wezwał ich Chrystus Pan. Poszli z Nim pełni mocy Ducha Świętego.

A my? Także obdarowani mocą Ducha. W którym miejscu odnajdujemy siebie w dzisiejszej Ewangelii i Wniebowstąpieniu? Może niewiele trzeba. Chociażby dzieciom dawać czytelne świadectwo miłości Boga i bliźniego, świadectwo tego, że nie byłem, bywam, ale że jestem chrześcijaninem. Że jestem nawiedzony przez Boga i nie ma w tym niczego złego, śmiesznego, staroświeckiego, itp., jak chciałby bezbożny świat.